

# **RUNMAGEDDON**

## **SIŁA I CHARAKTER**

### **INFORMACJA PRASOWA**

Dąbrowa Górnicza, 17 października 2016

### **Czasem słońce, czasem deszcz czyli Runmageddon Silesia na Pustyni Będowskiej**

**W ten weekend Runmageddon zawitał na Śląsk po raz czwarty. Tym razem jednak zamiast biegu w klimacie górniczych hałd, uczestnicy zmierzyli się z wszechobecnym piaskiem Pustyni Będowskiej w Dąbrowie Górniczej. W sobotę ponad 2 tysiące uczestników wzięło udział w biegu rozgrywanym w formule Rekrut na dystansie 6 km z 30 przeszkodami, a w niedzielę najtwardsi z twardych zawodników zmierzyli się z Runmageddonem w wersji Hardcore. O skali trudności tego wyzwania najlepiej świadczy fakt, że pokonanie 21km i ponad 70 przeszkód niektórym zajęło nawet 8 godzin! Przez weekend w zawodach Runmageddon w Dąbrowie Górniczej łącznie wystartowało ponad 4 tysiące uczestników.**

Zawody Runmageddon na Śląsku należą do jednych z najcięższych w całym cyklu Runmageddonu. Podobnie było podczas weekendowej edycji rozegranej w weekend w Dąbrowie Górniczej. Tym razem jednak zamiast kojarzących się ze Śląskiem i znanych z poprzednich edycji kopalnianych hałd, areną zmagania były tereny Pustyni Będowskiej, która okazała się wyzwaniem nawet dla największych śmiałków i twardzieli. Pogoda idealnie dopasowała się do poziomu zawodów. Podczas formuły Rekrut, czyli jednej z mniej wymagających w cyklu, świeciło słońce i panowała przyjemna temperatura. Z kolei dla uczestników wersji Hardcore natura przygotowała ulewny deszcz i przejmujące zimno.

2 tysiące zawodników, którzy w sobotę stanęli na starcie Rekruta mierzyło się z dystansem 6 km oraz 30 przeszkodami. Uczestnicy czołgali się, przenosili ciężary, wspinali się na wysokie ściany, brodzili w głębokim pustynnym piachu, po którym przechadzał się filmowy Faraon. Organizatorzy postarali się, aby podczas Runmageddonu na Pustyni Będowskiej zawodnicy również musieli pokonywać przeszkody wodne. Jak zawsze na Runmageddonie, tuż przed metą na wycieńczonych zawodników czekała żywa przeszkoda. Tym razem dostępu do mety strzegły Gliwickie Lwy, czyli drużyna futbolu amerykańskiego - Gliwice Lions. Zwycięzcą Runmageddonu Rekrut został Przemysław Senderski z Przytkowic, któremu dotarcie do mety zajęło 00:54:33. Najszybszą kobietą z czasem 01:03:52 okazała się Agata Pietroszek z Namysłowa.

W niedzielę rozegrano trzecią tegoroczną edycję Runmageddonu Hardcore z morderczym dystansem 21 km i 70 wymagającym przeszkodami. To zawody adresowane do najlepiej wyćwiczonych zawodników. Wymagają dobrego przygotowania fizycznego, sprawności i wytrzymałości, a także mocnej psychiki, ponieważ pokonanie tego ekstremalnego półmaratonu to nie tylko test ciała, ale i głowy. Na starcie stanęło prawie 1,7 tysiąca zawodników z całej Polski, którzy podjęli to ekstremalne wyzwanie. Zawody w Dąbrowie Górniczej postawiły przed uczestnikami poprzeczkę bardzo wysoko, aż 15 z 21 kilometrów trasy biegu wiodło przez Pustynię Błędowską, której wszechobecny piach dawał się uczestnikom mocno we znaki. Wśród przeszkód nie zabrakło wysokich ścian, zasieków oraz lin. Zadania nie ułatwiała także niska temperatura i ciągle padający ulewny deszcz, które dodatkowo wzmagaly uczucie zmęczenia. O tym jak bardzo ekstremalne było to wyzwanie świadczy fakt, że kilkanaście osób zostało zwiezionych z trasy przez służby medyczne i nie ukończyło biegu. Zwycięzcą Runmageddonu Hardcore został Michał Jagieło z Lubienia, który dotarł do mety w 02:43:34. Najszybszą uczestniczką tej ekstremalnej edycji z czasem 03:24:00 była Małgorzata Daszkiewicz z Płocka.

*„Organizowaliśmy już Runmageddon w górach, nad morzem, w historycznych twierdzach, na torach wyścigów konnych czy kopalnianych hałdach. Tym razem postanowiliśmy zaskoczyć uczestników nową lokalizacją i pokazać naszym zawodnikom z całej Polski fantastyczne tereny Pustyni Błędowskiej. Myślę, że wielu uczestników poprzednich edycji doceniło wysoki poziom trudności trasy, którą dla nich przygotowaliśmy. Wszyscy na mecie zgodnie potwierdzali, że pustynny piasek mocno dał się im we znaki! Pomysłowe przeszkody sprawdzały siłę i charakter zawodników, a każdy kto dotarł do mety mógł powiedzieć o sobie, że jest zwycięzcą! Jesteśmy zadowoleni z pogody, zwłaszcza w niedzielę podczas edycji Hardcore. Było bardzo mokro i zimno, praktycznie przez cały czas padał deszcz, który zamienił piaszczyste ścieżki w błotniste mokradła, przez które przedzierał się zawodnicy. Taką pogodę na Runmageddonie lubimy najbardziej! Mimo tak wymagających warunków na tej niezwykle wymagającej edycji padł rekord frekwencji w Runmageddonie Hardcore. W zawodach udział wzięło prawie 1,7 tysiąca uczestników z całej Polski, w tym prawie 200, którzy pobiegli w serii Elite skupiającej najlepszych zawodników.”* – powiedział Bartosz Galiński, Dyrektor Marketingu Runmageddonu.

Zawody w Dąbrowie Górniczej były przedostatnimi w tegorocznym sezonie Runmageddonu. Przed nami na początku listopada impreza w Poznaniu – Runmageddonu Rekrut oraz Finał Ligi Runmageddonu, który zostanie rozegrany w randze I Mistrzostw Polski Biegów Przeszkodowych.

\*\*\*

### **O biegu Runmageddon ([www.runmageddon.pl](http://www.runmageddon.pl))**

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnik prac naprzód wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formułach Intro (3 km i +15 przeszkód), Rekrut (6km i +30 przeszkód), Classic (12km i + 50 przeszkód) oraz Hardcore (21km i +70 przeszkód).

**Kontakt dla mediów:**

Marcin Dulnik  
Rzecznik prasowy Runmageddon

**Agencja In Fact PR**

[marcin.dulnik@infectpr.pl](mailto:marcin.dulnik@infectpr.pl)

mobile: 660 722 822